

Sygnatura akt VI Ka 369/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **15 lipca 2014 r.**

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Piotr Mika

Sędziowie SSO Kazimierz Cieślukowski

SSR del. Małgorzata Peteja-Żak (spr.)

Protokolant Agata Lipke

przy udziale Andrzeja Zięby

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 15 lipca 2014 r.

sprawy **T. B. (1)** ur. (...) w Z.,

syna T. i M.

oskarżonego z art. 286§1 kk, art. 286§1 kk i art. 298§1 kk przy zast. art. 11§2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 20 lutego 2014 r. sygnatura akt III K 1296/12

na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 636 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 20 zł (dwadzieścia złotych) i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 1300 zł (tysiąc trzysta złotych).

Sygn. akt VI Ka 369/14

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 15 lipca 2014r.

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 20 lutego 2014r., w sprawie o sygn. III K 1296/12, uznał oskarżonego T. B. (1) za winnego popełnienia czynu polegającego na tym, że w dniu 13 czerwca 2002r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z P. M. (1), w celu wyłudzenia odszkodowania z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia AC w (...) S.A. wprowadził w błąd pracowników (...) S.A. co do faktu kradzieży z włamaniem do samochodu marki M. o nr rej. (...) i doprowadził (...) S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 6.497,50 złotych, która została wypłacona jako odszkodowanie z tytułu AC za uszkodzenia samochodu i kradzież jego wyposażenia, tj. czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 288 § 1 kk i za ten czyn na mocy art. 288 § 1 kk w i art. 33 § 2 kk wymierzył oskarżonemu

karę 8 miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wymiarze 50 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 20 złotych.

Nadto Sąd Rejonowy uznał oskarżonego za winnego tego, że w dniu 13 lutego 2007r. w Z., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu wyłudzenia odszkodowania z tytułu zawartych umów ubezpieczenia OC i AC w (...) S.A. zorganizował i spowodował zdarzenie stanowiące podstawę do wypłaty odszkodowania w postaci kolizji drogowej z udziałem samochodu marki B. o nr rej. (...) oraz samochodu marki M. o nr rej. (...), a następnie wprowadził w błąd pracowników (...) S.A. co do okoliczności stanowiących podstawę wypłaty odszkodowania i doprowadził (...) S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 49.157,65 złotych, która jako odszkodowanie w kwocie 36.657,65 złotych z tytułu AC za uszkodzenia samochodu B. zostało wypłacone w dniu 14 marca 2007r. oraz jako odszkodowanie w kwocie 12.500 złotych z tytułu OC za uszkodzenia samochodu M. zostało wypłacone w dniach 7 marca 2007r. i 21 maja 2007r., tj. występku z art. 286 § 1 kk i art. 298 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to przestępstwo skazał go na mocy art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk i art. 33 § 2 kk na karę 1 roku pozbawienia wolności i karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 20 złotych.

W pkt 3 oskarżonego uznano za winnego tego, że w dniu 21 listopada 2008r. w T., działając wspólnie i w porozumieniu z B. P., M. F. i innymi osobami, w celu wyłudzenia odszkodowania z tytułu zawartych umów ubezpieczenia OC i AC w (...) S.A. zorganizował i spowodował zdarzenie stanowiące podstawę do wypłaty odszkodowania w postaci kolizji drogowej z udziałem samochodu marki C. (...) o nr rej. (...) oraz samochodu marki B. o nr rej. (...), a następnie wprowadził w błąd pracowników (...) S.A. co do okoliczności stanowiących podstawę wypłaty odszkodowania i doprowadził (...) S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 69.418,51 złotych, która jako odszkodowanie w kwocie 33.100,00 złotych z tytułu AC za uszkodzenia samochodu C. zostało wypłacone w dniach 12 stycznia 2009r. i 11 marca 2009r. oraz jako odszkodowanie w kwocie 36.318,51 złotych z tytułu OC za uszkodzenia samochodu B. zostało wypłacone m. in. w dniach 11 lutego 2009r. i 10 marca 2009r., tj. występku z art. 286 § 1 kk i art. 298 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to przestępstwo skazał go na mocy art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk i art. 33 § 2 kk na karę 1 roku pozbawienia wolności i karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 20 złotych.

Na mocy art. 85 kk i art. 86 § 1 i 2 kk Sąd połączył kary jednostkowe pozbawienia wolności i grzywny i wymierzył oskarżonemu karę łączną 2 lat pozbawienia wolności, której wykonanie na mocy art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 4 lata oraz karę łączną grzywny w wymiarze 250 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 złotych.

Na mocy art. 46 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwami poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej (...) S.A. w W. kwoty 27.827,57 złotych.

Na podstawie art. 627 kpk zasądził od oskarżonego na rzecz (...) S.A. w W. wydatki w kwocie 588 złotych oraz na rzecz Skarbu Państwa stosowne koszty sądowe.

Powyższy wyrok zaskarżony został na korzyść oskarżonego T. B. (1) w części dotyczącej wymierzonej mu kary oraz zobowiązania do częściowego naprawienia szkody, tj. w zakresie pkt 4, 5 i 6 przez jego obrońcę.

Obrońca oskarżonego zaskarżonemu wyrokowi zarzucił rażąco niewspółmierność kary poprzez wymierzenie oskarżonemu nadmiernie surowej, nieadekwatnej do stopnia winy i społecznej szkodliwości jego czynu kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 4 lat próby oraz wymierzenie mu kary łącznej grzywny w wysokości 250 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych, w oderwaniu od zasad i dyrektyw sądowego wymiaru kary w tym zakresie i sytuacji materialno – osobistej oskarżonego, podobnie jak i nałożone zobowiązanie do naprawienia szkody w wysokości 27.827,57 złotych, bowiem kwota ta została w sposób nieprawidłowy ustalona, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż winna być orzeczona w znacznie niższej wysokości, co powoduje, że kara ta jawi się wyłącznie jako wysoce krzywdząca represja wobec oskarżonego.

Wskazując na powyższe, obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności w łagodniejszym wymiarze przy zastosowaniu warunkowego jej zawieszenia na okres próby 2 lat, orzeczenie kary grzywny w znacząco niższym wymiarze oraz orzeczenie wobec oskarżonego na mocy art. 46 § 1 kk obowiązku naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonej (...) S.A. w kwocie 12.500 złotych, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie, a kontrola odwoławcza przeprowadzonego przez Sąd I instancji postępowania dowodowego, zaskarżonego orzeczenia, jego uzasadnienia oraz analiza treści środka odwoławczego skutkuje koniecznością uznania tej apelacji za niezasadną.

Trzeba zatem na wstępie podkreślić, że Sąd Rejonowy dokładnie i rzetelnie przeprowadził postępowanie dowodowe, w trakcie którego przedsięwziął niezbędne i odpowiednie czynności celem wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności w sprawie. Zgromadzone dowody poddał wnikliwej analizie, a w motywach zaskarżonego orzeczenia ustosunkował się do każdego z przeprowadzonych dowodów. Wyjaśnił zatem, którym dowodom dał wiarę i dlaczego, a także które okoliczności sprawy można na ich podstawie uznać za udowodnione. Przedstawiona przez Sąd I instancji analiza dowodów w pełni zasługiwała więc na uwzględnienie. Była ona spójna i uwzględniała zasady doświadczenia życiowego, w tym zawodowego. Zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego odpowiadała prawidłowości logicznego rozumowania, nadto analiza ta nie wykraczała poza ramy swobodnej oceny dowodów. Sąd I instancji w sposób poprawny zastosował również przepisy prawa materialnego, dokonując prawidłowej kwalifikacji prawnej czynów; w konsekwencji prawidłowo przypisał oskarżonemu popełnienie trzech przestępstw, z których pierwsze wyczerpuje znamiona typu czynu zabronionego z art. 286 § 1 kk, dwa następne zaś z art. 286 § 1 kk i art. 298 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Przechodząc do ustosunkowania się do podniesionego przez obrońcę oskarżonego zarzutu rażącej niewspółmierności orzeczonych względem oskarżonego kar łącznych pozbawienia wolności i grzywny, trzeba wskazać, iż Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zakwestionowania tak orzeczonych wobec oskarżonego kar jednostkowych, jak i w ich efekcie kar łącznych.

Zarzut rażącej surowości kary może być zasadny tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w następstwie prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary określonych w art. 53 kk (zob. wyrok SN z dnia 14 XI 1973r., III KR 254/73, OSNPG 1974/3-4/51).

Sąd Rejonowy właściwie ustalił stopień zawinienia oskarżonego i wymierzył mu kary adekwatne do stopnia winy i społecznej szkodliwości poszczególnych czynów, według swojego uznania i w granicach przewidzianych przez ustawę. W pisemnych motywach uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób obszerny i szczegółowy uwzględnił całokształt okoliczności mający wpływ na wymiar kary, biorąc pod uwagę wszystkie dyrektywy jej orzekania. Kary wymierzone oskarżonemu zatem w sposób należyty spełniają swe cele zapobiegawcze i wychowawcze, wypełniając wymogi prewencji ogólnej i w zakresie społecznego oddziaływania.

Wszystkie okoliczności podnoszone przez skarżącego w apelacji, a dotyczące reprezentowanej przez oskarżonego postawy w toku procesu, przyznania się do winy i złożenia wyczerpujących wyjaśnień, a także ustabilizowanego trybu życia osobistego i zawodowego, zostały szczegółowo przeanalizowane przez Sąd orzekający, który trafnie uznał, iż orzeczone kary są adekwatne do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości, a nadto spełnią swe cele w zakresie prewencji indywidualnej i ogólnej. Sąd meriti prawidłowo więc ustalił, że stopień społecznej szkodliwości wszystkich popełnionych przez oskarżonego czynów jest wysoki, czemu dał czytelny wyraz w rozważaniach zawartych w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Oskarżony, działając w zakresie wszystkich trzech czynów wspólnie i w porozumieniu z innymi, ustalonymi osobami, swoimi zachowaniami godził w dobra chronione prawem, jakimi

są cudze mienie oraz prawidłowość funkcjonowania obrotu prawnego, nadto działał z zamiarem bezpośrednim kierunkowym, gdyż jego motywacją było osiągnięcie stosunkowo łatwej, szybkiej, ale i sporej korzyści majątkowej. Nadto skarżący zdaje się przeceniać stabilną postawę oskarżonego w toku procesu i jego przyznanie się do winy jako okoliczność łagodząca; wszak oskarżony nie był konsekwentny na rozprawie w swoich relacjach odnośnie zdarzenia z dnia 13 lutego 2007r., twierdząc, że kolizja drogowa zaistniała w rejonie wyjazdu z kortów tenisowych w Z. była rzeczywistą, a on sam stał się jedynie jej ofiarą na skutek najechania na niego przez samochód B., kierowany przez znanego mu jedynie z widzenia mężczyznę, tylko więc rzetelna i pozostająca pod ochroną przepisu art. 7 kpk ocena tegoż dowodu, w zestawieniu z uprzednimi relacjami oskarżonego z przebiegu tego zdarzenia oraz z zeznaniami M. R., pozwoliła na niewątpliwe przypisanie mu sprawstwa także i tego czynu. Trudno też uznać, by odegrana przez oskarżonego we wszystkich przestępstwach rola była jedynie podrzędną i uboczną, nie ulega bowiem wątpliwości, że sprawca ten w przypadku organizacji i spowodowania kolizji drogowych w dniach 13 lutego 2007r. i 21 listopada 2008r. miał konkretny „interes” w ich przeprowadzeniu (prócz uzyskania odszkodowań od ubezpieczyciela, należący do niego samochód marki M., a uczestniczący w pierwszym zdarzeniu, łatwiej było mu sprzedać w stanie uszkodzonym, zaś w następstwie kolizji samochodu C. (...) miał on dokonać ostatecznego rozliczenia finansowego z B. P.), zaś odnośnie zdarzenia z dnia 13 czerwca 2002r. pomógł on swojemu ówczesnemu przełożonemu, wypełniając swoją wcześniej ustaloną rolę i składając zawiadomienie o przestępstwie kradzieży z włamaniem do samochodu marki M. w zamian za późniejsze spotkanie towarzyskie z kolegą przy alkoholu. Tu zatem też, pomimo braku uzyskania przez oskarżonego osobiście korzyści majątkowej, pełniona przez niego rola była decydująca o przyznaniu następnie odszkodowania P. M. (1) z tytułu polisy AC tegoż pojazdu; zdawał on sobie zatem doskonale sprawę, iż podejmowane przez niego czynności składają się na realizację wspólnie wykonywanego przedsięwzięcia, a podjęte przez niego czynności wykonawcze wnoszą nie tyle istotny, co wręcz decydujący wkład w realizację przestępnego czynu.

Słusznie zatem Sąd I instancji przypisał oskarżonemu sprawstwo w pełnym zakresie, a więc również i co do efektów działania innych, ustalonych i współdziałających z nim osób. Zgodnie bowiem z treścią art. 18 § 1 kk współsprawstwo nie musi polegać na wspólnym dokonaniu wszystkich czynności wykonawczych, ale wystarczy, że współsprawca wnosi istotny wkład w realizację przestępnego czynu (*animus auctoris*). Takie też stanowisko zajął Sąd Najwyższy, stwierdzając w jednym ze swoich orzeczeń (OSNPG 1980, z. 1, poz. 1), „iż współsprawcą jest zarówno ten, kto realizuje, współdziałając z drugą osobą, samodzielnie część znamion czasownikowych czynu zabronionego, jak i ten, kto wprowadzie w wyniku podziału ról nie realizuje żadnego znamienia czasownikowego popełnionego wspólnie czynu zabronionego, ale wykonywana przez niego czynność ma istotne znaczenie dla popełnienia tego czynu”.

Nie może być także w tak przedstawionych okolicznościach kwestionowane, że stopień winy oskarżonego i społecznej szkodliwości popełnionych przestępstw był nader wysoki. Sąd Rejonowy wszystkie okoliczności wpływające na wymiar kary wziął pod wnikliwą uwagę, o czym świadczą wywody zawarte w motywach pisemnych zaskarżonego wyroku. Uwzględnił więc także, choć słusznie w niewielkiej mierze, postawę oskarżonego prezentowaną w toku postępowania przed Sądem, nie tracąc też z pola widzenia okoliczności łagodzącej jaką jest dotychczasowa jego niekaralność. W ocenie Sądu odwoławczego kary wymierzone oskarżonemu za przypisane mu czyny są karami, których wymiar nieznacznie przekracza dolną granicę ustawowego zagrożenia, uwzględnia wysoki stopień zawinienia oskarżonego i społecznej szkodliwości popełnionych przestępstw.

Sąd Rejonowy zasadnie także orzekając o karze łącznej miał na względzie związek przedmiotowy, jak i podmiotowy pomiędzy popełnionymi przez oskarżonego przestępstwami. Wprawdzie, na co miał wzgląd Sąd *meriti*, czyny przypisane oskarżonemu popełnione zostały przeciwko mieniu, dwa zaś z nich na szkodę tej samej pokrzywdzonej spółki, jednak dwa z nich godziły także i w prawidłowość funkcjonowania obrotu gospodarczego, a nadto, co ważne, brak pomiędzy czynami ścisłego związku czasowego czy jednego planu działania, zważywszy na bardzo duże odstępy czasowe między ich popełnieniem (czerwiec 2002r., luty 2007r. i listopad 2008r.), co słusznie nie uprawniało Sądu Rejonowego w żadnym wypadku do zastosowania zasady pełnej absorpcji, czy choćby zasady *asperacji*, ale zbliżonej do absorpcji. Z wyżej powołanych powodów nie sposób też podzielić argumentacji apelującego w zakresie wymierzonych oskarżonemu kar jednostkowych grzywny, jak i kary łącznej. Obrońca podnosi, iż jej wymiar jest rażąco niewspółmiernie surowy i nieadekwatny do możliwości zarobkowych i sytuacji rodzinnej oskarżonego, w obliczu

jednak powołanych wyżej okoliczności, braku ścisłego związku czasowego między czynami, kara łączna grzywny jawi się jako surowa, ale w stopniu społecznie akceptowalnym, spełniając swe cele wychowawcze i zapobiegawcze wobec sprawcy, jak również w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Nie można zapominać też tu o celu, jaki przyświecał działaniom oskarżonego, jakim było osiągnięcie korzyści majątkowej. Trudno też zgodzić się z obrońcą, iż wysokość stawki nie uwzględnia należyte dochodów sprawcy i jego warunków osobistych, rodzinnych; wszak posiada on wyuczony zawód i od lat stałe miejsce zatrudnienia, stałe niemałe wynagrodzenie, a na jego i małżonki, pracującej jako pielęgniarka w szpitalu, utrzymaniu pozostaje dwoje uczących się dzieci, stąd kwota ustalonej stawki dziennej na 20 złotych nie razi w żadnej mierze nadmierną surowością.

Sąd Rejonowy poczynił zatem prawidłowe ustalenia faktyczne w zakresie okoliczności mających wpływ na wymiar kary, a poczynione przez ten Sąd ustalenia uzasadniają w ocenie Sądu Okręgowego przekonanie co do pozytywnej prognozy, o której mowa w art. 69 § 1 kk. Przekonują zwłaszcza Sąd Okręgowy zaprezentowane w pisemnych motywach wyroku wywody, odnoszące się do przyjęcia przez Sąd I instancji pozytywnej prognozy kryminologiczno – społecznej w stosunku do oskarżonego, a tym samym do zastosowania art. 69 § 1 kk i warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej mu kary pozbawienia wolności. Nie tylko zatem w niniejszej sprawie została spełniona przesłanka formalna – kara łączna orzeczona została w wymiarze nie przekraczającym 2 lat pozbawienia wolności, ale także zaistniały pozostałe wymogi niezbędne do zastosowania tego środka probacyjnego. Zgodzić się należy z Sądem orzekającym, iż wcześniejsza niekaralność oskarżonego, zważywszy równocześnie na jego dojrzały wiek, oraz ustabilizowany tryb życia, posiadanie zawodu i stałej pracy zarobkowej, zostały w sposób dostateczny uwzględnione w momencie oceny możliwości uzyskania spodziewanego efektu zapobiegawczego kary, o jakim mowa w przytoczonym przepisie. Zapobieżenie powrotowi do przestępstwa jest minimalnym zadaniem kary, ale wystarczającym dla oceny, czy należy zastosować warunkowe zawieszenie wykonania kary. Kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, acz na wydłużony okres próby do 4 lat, także w ocenie Sądu odwoławczego ma szansę na realizację celów w zakresie zapobiegawczego oddziaływania na sprawcę i w tym kontekście musi być uznana za zasadną. Nie ma racji zatem skarżący wykazując, że postawa oskarżonego, który zrozumiał swój błąd i prowadzi tryb życia w zgodzie z ustalonym porządkiem prawnym, uzasadnia wymierzenie mu kary z warunkowym jej zawieszeniem na minimalny okres próby. Deklarowana przez skarżącego, lecz niczym nie poparta, postawa oskarżonego po popełnieniu przestępstwa, zwłaszcza zaś jego sucha deklaracja o chęci zachowania zgodnego z obowiązującym porządkiem prawnym, stanowi istotną przesłankę prognostyczną co do niepopelnienia przez oskarżonego w przyszłości kolejnego przestępstwa. Wszak tego rodzaju przekonanie bazować musi na ocenie postawy sprawcy, jego właściwości i warunków osobistych, dotychczasowego sposobu życia oraz zachowania się po popełnieniu przestępstwa. Jeśli zatem przez pryzmat tych warunków spojrzy się na sylwetkę oskarżonego, to trzeba zauważyć, że jest on co prawda osobą wcześniej niekaraną, jednak sam okres jego działania przestępczego był znacznie rozłożony w czasie, nadto motywowany chęcią osiągnięcia zysku, a więc niskimi pobudkami, a okoliczności popełnienia tych przestępstw, wyrządzona nimi znaczna szkoda uzasadniają prawidłowość przyjętego przez Sąd orzekający wydłużonego okresu próby, celem rzetelnej weryfikacji stawianej prognozy wobec oskarżonego. Konkludując, Sąd Okręgowy uznał zatem, że wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności w takiej formie pozostanie wystarczające dla osiągnięcia wobec niego celów kary. Cele prewencji indywidualnej bez wątpienia spełnione zostaną przez orzeczenie takiej kary, w szczególności zaś tak wymierzona kara zapobiec powinna powrotowi oskarżonego do przestępstwa. Możliwość wykonania w okresie 4 lat próby warunkowo zawieszony kary pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat powinna skutecznie odwieść oskarżonego od popełniania kolejnych przestępstw, w tym zwłaszcza tych, z którymi związany jest prawidłowy obrót gospodarczy, jego funkcjonowanie oraz związane z nim indywidualne interesy jego uczestników.

Apelujący podważa także słuszność i zasadność orzeczonego przez Sąd Rejonowy wobec oskarżonego obowiązku naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonej spółki (...) S.A. w W., a także kwestionuje ustaloną przez tenże Sąd wysokość orzeczonej kwoty, podnosząc, iż oskarżony z popełnienia czynu przypisanego mu w pkt 2 wyroku uzyskał jedynie korzyść majątkową w wysokości 12.500 złotych. Nie podzielając powyższego zarzutu apelacji i uznając go za niezasadny, należy zatem stwierdzić, że Sąd I instancji w sposób rzetelny i prawidłowy dokonał ustaleń wysokości wyrządzonych szkód w mieniu pokrzywdzonej na skutek wypłaty odszkodowań z tytułu polisy AC za uszkodzenia

samochodu marki M. i kradzież jego wyposażenia, jak również w następstwie wypłaty odszkodowań z polis AC i OC za uszkodzenia pojazdów uczestniczących w zdarzeniu drogowym z dnia 13 lutego 2007r. Prawdą jest, że Sąd merytoryczny umotywiował swoje rozstrzygnięcie w tym zakresie nader lakonicznie, to jednak nie utrudniło to, a już na pewno nie uniemożliwiło, przeprowadzenia kontroli instancyjnej tegoż orzeczenia. Należy zatem zauważyć, że obecnie do podstawowych zadań prawa karnego należy naprawienie szkody wyrządzonej pokrzywdzonemu przestępstwem; akcentowana w prawie międzynarodowym konieczność naprawienia takiej szkody (zob. Deklaracja ONZ z dnia 29 XI 1985r. o podstawowych prawach ofiar przestępstw, europejska Konwencja z dnia 24 XI 1988r. o restytucji i kompensacji dla ofiar przestępstw) współgra zatem z założeniami obecnej kodyfikacji prawa karnego, ukierunkowanej przez szereg jej instytucji na interes pokrzywdzonego, mając służyć efektywnej ochronie jego praw. Jedną właśnie z takich instytucji, ułatwiających pokrzywdzonym dochodzenie naprawienia szkód wyrządzonych przestępstwem, jest znowelizowany art. 46 kk. Jeśli zatem w procesie karnym wina sprawcy za jakiegokolwiek przestępstwo, z którego wynikała szkoda zostaje udowodniona, Sąd orzekający może z urzędu orzec, a na wniosek pokrzywdzonego (lub innej osoby uprawnionej) orzeka obowiązek naprawienia wyrządzonej szkody w całości lub w części, bez konieczności odsyłania pokrzywdzonego na drogę postępowania cywilnego i wytaczania odrębnego powództwa cywilnego. Szkoda podlegająca naprawieniu w wyniku orzeczenia tego środka karnego, ustalana w oparciu o przepisy prawa cywilnego, obejmuje zarówno *damnum emergens* (szkoda rzeczywista), jak i *lucrum cessans* (utracone korzyści), przy czym „szkodą, do której naprawienia Sąd zobowiązuje sprawcę, jest równowartość rzeczywistej szkody wynikłej bezpośrednio z przestępstwa i nie jest dopuszczalne uwzględnianie przy ustalaniu jej wysokości tych składników i elementów szkody, które wynikły z następstw czynu, np. odsetek” (por. wyrok SN z dnia 4 II 2002r., II KKN 385/01, Lex nr 53028, wyrok SN z dnia 3 IX 2009r., V KK 149/09, Prok. i Pr.-wkł. 2010/9/10, Lex nr 53028, wyrok SA w Katowicach z dnia 3 III 2011r., II AKa 42/11, Lex nr 846484). W warunkach określonych w art. 46 § 1 kk Sąd zobowiązany jest zatem orzec obowiązek naprawienia szkody, jeżeli szkoda wynikająca z przestępstwa została określona i udowodniona (tak wyrok SN z dnia 21 XI 2002r., III KKN 269/00, Lex nr 74459).

Przekładając powyższe teoretyczne rozważania na grunt niniejszej sprawy należy w pierwszej kolejności wskazać, że w sprawie tej (co jest bezsporne) pokrzywdzonymi były towarzystwa ubezpieczeniowe (...)S.A. w W. i (...) S.A. w zakresie, w jakim wypłaciły one kwoty odszkodowań za uszkodzone pojazdy. W sprawie tej w sposób aktywny uczestniczył pełnomocnik pokrzywdzonej (...) S.A., składając pismem z dnia 22 maja 2013r. wniosek o orzeczenie wobec oskarżonego T. B. (1) obowiązku naprawienia szkody. Wniosek ten początkowo został zgłoszony co do kwoty 49.157,65 złotych, stanowiącej równowartość wypłaconego, a nienależnego odszkodowania z tytułu powstania szkody w dniu 13 lutego 2007r. – k. 1012-1013, później natomiast został dwukrotnie zmodyfikowany. I tak, pismem z dnia 16 września 2013r. (k. 1059) pełnomocnik towarzystwa poszerzył zakres obowiązku o kwotę 3.248,75 złotych, stanowiącą połowę wypłaconego przez pokrzywdzoną odszkodowania w związku ze zdarzeniem z dnia 13 czerwca 2002r., nadto informując, że w przypadku postawienia w stan oskarżenia M. R. (jako współsprawcy czynu drugiego, zaistniałego 13 lutego 2007r.) pokrzywdzona złoży wniosek o orzeczenie tegoż obowiązku wobec niego solidarnie z oskarżonym T. B.. W końcu na rozprawie w dniu 13 lutego 2014r., po zamknięciu przewodu sądowego, pełnomocnik strony – w obliczu posiadanych informacji o przedstawieniu M. R. tożsamego zarzutu jak oskarżonemu, a dot. zdarzenia objętego pkt II aktem oskarżenia, oraz w następstwie podzielenia wyludzonej kwoty na połowę – wniósł o orzeczenie obowiązku naprawienia szkody w łącznej kwocie 27.827,57 złotych, stanowiącej sumę kwot 24.578,82 złotych (połowa wypłaconego odszkodowania w związku ze zdarzeniem z dnia 13 lutego 2007r.) i 3.248,75 złotych (połowa wypłaconego odszkodowania w związku ze zdarzeniem z dnia 13 czerwca 2002r.). Sąd Rejonowy, uwzględniając powyższy wniosek, orzekł w sposób dopuszczalny i prawidłowy o obowiązku naprawienia szkody przez oskarżonego w wysokości odpowiadającej połowie jej wartości. Należy zauważyć, że zarówno w piśmiennictwie, jak i w praktyce orzeczniczej są prezentowane różnorodne poglądy dot. zasad orzekania obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przez dwie lub więcej osób, uznając, iż w takiej sytuacji można orzec wobec współsprawców obowiązek solidarnego naprawienia szkody, ale i obowiązek naprawienia jej w częściach równych, czy pro rata parte. Na kanwie przedmiotowej sprawy nie jest tak, jak wywodzi apelujący, iż w innym postępowaniu karnym to oskarżony P. M. (1) został zobowiązany w całości do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem, określonej w pkt I zaskarżonego wyroku, a zatem w sytuacji wykonania obu wyroków (...) S.A. bezpodstawnie wzbogaciłaby się w obliczu dwukrotnie naprawionej w całości szkody. Zgodnie z postawą reprezentowaną w toku procesu przez pełnomocnika pokrzywdzonej

spółki, a wbrew twierdzeniom skarżącego, pokrzywdzona w odrębnie toczącym się, innym postępowaniu karnym, m. in. przeciwko oskarżonemu P. M., dochodziła jedynie swojego roszczenia w połowie wysokości, na co wskazuje treść nieprawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 29 kwietnia 2014r. (a więc zapadłego już po złożeniu apelacji w niniejszej sprawie), o sygn. akt IV K 217/11, zwłaszcza zaś jego pkt 22 i 59.

W ocenie Sądu Okręgowego zatem, przy uwzględnieniu podnoszonych wyżej okoliczności popełnionych przez oskarżonego przestępstw, wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, po uprzednim ustaleniu ról każdego ze współsprawców, jak najbardziej słuszne było orzeczenie wobec oskarżonego obowiązku naprawienia szkody w połowie, która w realiach niniejszej sprawy jest stosowna i proporcjonalna do udziału oskarżonego w wyrządzonej szkodzie. Nie sposób zatem zgodzić się z obrońcą i co do tego, że niesłuszne było orzeczenie wobec T. B. (1) obowiązku zaprawienia szkody także i w połowie wyrządzonej przestępstwem przypisanym mu w pkt 2 zaskarżonego wyroku, rola bowiem drugiego ze sprawców była porównywalna z tą pełnioną przez oskarżonego, nadto zaś zaskarżone rozstrzygnięcie było trafne i racjonalne w obliczu oświadczenia pełnomocnika pokrzywdzonej, złożonego w głosach końcowych stron.

Reasumując, należy podkreślić, iż Sąd merytoryczny nie dopuścił się żadnego uchybienia także orzekając o środku karnym w pkt 6 zaskarżonego wyroku. Zważywszy na kompensacyjną funkcję obowiązku naprawienia szkody, orzekałego obok kary, a tym samym wzmacniającego reakcję karną za popełnione przestępstwo, w dalszej zaś kolejności uwzględniając funkcję penalną, represyjną i prewencyjną orzeczenia w tym zakresie, Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do wydania orzeczenia reformatoryjnego w zaskarżonej części. Wykonanie zaś obowiązku naprawienia szkody nałożonego w ramach środków probacyjnych zapewni groźba wykonania warunkowo zawieszanej kary pozbawienia wolności. Sąd Okręgowy, podzielając zatem w pełni wywoływy Sądu orzekającego odnoszące się do potrzeby wymierzenia oskarżonemu tak kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, obok tej kary i grzywny, a także środka karnego w postaci obowiązku naprawienia przez oskarżonego szkody wyrządzonej przestępstwami w wysokości połowy jej wartości, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok jako trafny i słuszny.

W pkt 2 wyroku zasądził nadto od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 20 złotych i wymierzył mu opłatę za II instancję w kwocie 1.300 złotych, będącą konsekwencją wymierzonych kar.